

# Kazimierz Szałata

---

## Sprawozdanie z Ogólnopolskiej Studenckiej Sesji Naukowej na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej ATK

---

Studia Philosophiae Christianae 16/2, 250-253

---

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

### SPRAWOZDANIE Z OGÓLNOPOLSKIEJ STUDENCKIEJ SESJI NAUKOWEJ NA WYDZIALE FILOZOFII CHRZEŚCIJAŃSKIEJ ATK

W dniach 21—22 kwietnia 1979 r. odbyła się kolejna, IX Ogólnopolska Studencka Sesja Naukowa zorganizowana przez Koło Naukowe Studentów Filozofii przy Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. To dwudniowe spotkanie, na którym zgromadzili się przedstawiciele różnych ośrodków życia intelektualnego w Polsce poświęcone było filozoficznej problematyce istnienia Boga. Ze względu na pewną interdyscyplinarność zaproponowanego na Sesję zagadnienia organizatorzy włączyli do jej programu oprócz referatów omawiających filozoficzną problematykę poznawania istnienia Boga także trzy komunikaty dotyczące ujęć teologicznych.

Sesję Naukową otworzył prezes Naukowego Koła Studentów Filozofii przy ATK — Kazimierz Szałata, który witając wszystkich gości zaprosił ich do czynnego udziału w rozmowach i dyskusjach, jakie miały się toczyć w ciągu tego dwudniowego spotkania. Ponadto prezes złożył wszystkim uczestnikom Sesji życzenia, by stała się ona okazją do przeżycia ciekawej przygody intelektualnej.

Pierwszy głos zabrał dziekan Wydziału Filozoficznego ATK ks. prof. Tadeusz Ślipko, który jako etyk zwrócił uwagę na moralne aspekty proponowanej na Sesję problematyki. Powiedział on między innymi, że podstawowym pytaniem człowieka wszech czasów jest pytanie o sens życia. Nie sposób odpowiedzieć na nie poza religią. Ale i sama odpowiedź religijna nie jest prosta. Można ją rozpatrywać w kilku płaszczyznach, a jedną z tych płaszczyzn jest filozofia, która szukając ostatecznych uzasadnień rzeczywistości (a więc i człowieka) sięga nie raz do religii, czyniąc to jednak w taki sposób, w jaki to czynić domagały się ludzki intelekt. Zasada bowiem, iż wiara domaga się zrozumienia nie jest tylko tezą jakiegoś określonego kierunku filozofii średniowiecznej, lecz odzwierciedleniem potrzeb człowieka w jego tendencjach rozwojowych. Tęsknota za Bogiem, za Jego rozumieniem jest także, a może nawet w sposób szczególnie obecna w ludziach naszych czasów. Zdaniem księdza dziekana filozoficzna problematyka istnienia Boga trafia prosto w sedno pytań współczesnego człowieka. Chodzi jednak o to, by postawieniu tej problematyki w filozofii towarzyszyła pewna świadomość metodologiczna, by tok refleksji nad zagadnieniem wolny był od niefilozoficznych wpływów religijnych, światopoglądowych, społecznych, czy politycznych. Refleksja ta domaga się intelektualnego spokoju człowieka poszukującego prawdy.

Jako drugi głos zabrał kurator Koła Naukowego Studentów Filozofii przy ATK — prof. Mieczysław Gogacz. Wystąpienie jego miało charakter naukowego wprowadzenia w filozoficzną problematykę istnienia Boga. Na podstawie metafizyki Św. Tomasza z Akwinu profesor pokazał, w jaki sposób stosując pewne ściśle określone reguły metodologiczne intelekt ludzki wychodząc od analizy struktury bytów przygodnych dających się ująć przy pomocy wrodzonych człowiekowi władz poznawczych dochodzi do problematyki Boga, który jest ich realną przyczyną. Prof. Gogacz zwrócił przy tym uwagę na to, iż w filozofii tej stawia się na istnienie, jako ten czynnik w bycie, który pochodzi od Boga. Bóg zaś jest tu rozumiany jako czysty akt, samoistne istnienie. Takie postawienie zagadnienia Boga pozwala uniknąć wielu problemów, z jakimi borykają się inne filozofie, jak choćby fenomenologia, która wyjaśniając strukturę bytu odwołuje się nie do istnienia, lecz do bytu, a szukając bytowych korzeni musi opuścić jego ob-

szar, a więc odwołać się do nicości, co z punktu widzenia filozofii realistycznej typu tomistycznego jest absurdem.

Na zakończenie swojego wystąpienia prof. Gogacz w formie modlitwy zwrócił się do Boga, by był obecny wraz z filozofującymi na Jego temat, gdyż nieelegancko byłoby mówić o kimkolwiek „poza plecami”.

Następnie głos zabrał Rektor ATK, ks. prof. Jan Stępień. Ks. rektor jako gospodarz uczelni wyraził swoje ogromne zadowolenie ze zorganizowania tego typu spotkania, gdyż jak stwierdził, dotyka ono najbardziej istotnej problematyki, jaka powinna się zjawiać na uczelni katolickiej. Ponadto ks. rektor zwrócił uwagę na pewną interdyscyplinarność zaproponowanego na sesję zagadnienia, co domaga się spojrzenia nań z różnych stron. Sam zaś jako bibliista pokazał, jak ów problem wygląda w ramach refleksji nad Tekstami Objawionymi. Powiedział on między innymi, że księgi mądrościowe Starego Testamentu mówią wyraźnie, iż Boga można poznać w sposób naturalny patrząc na świat, który jest Jego dziełem. Dlatego właśnie Św. Paweł obwinia pogan za to, że nie poznali Boga na drodze naturalnego poznania. Ponadto Biblia wskazuje na obecność Boga w człowieku jako na sytuację umożliwiającą poznanie Go w refleksji nad sobą.

Wymienione powyżej, zaczerpnięte z Objawiania tezy pozwalają sformułować wniosek, iż filozofia Boga w świetle Biblii stanowi pozytywny przejaw działalności intelektu ludzkiego.

Podczas wygłaszanych na omawianej tu Sesji referatów, jak też i w czasie obszernych dyskusji omówiono szereg stanowisk filozoficznych, w których zjawia się zaznaczona w temacie Sesji problematyka. Na początku zaprezentowano neoplatonizm klasyczny, który miał dosyć duży wpływ na kształtowanie się w chrześcijańskiej teologii wizji Boga — Stwórcy wszechrzeczy. Koncepcję tę w oparciu o teksty Plotyna i Proklosa przedstawił w swoim referacie Hubert Zajac. Stwierdził on między innymi, że zagadnienie Boga jest punktem wyjścia analizy rzeczywistości w omawianej koncepcji a samo pytanie o Boga jest zdaniem referenta wskazaniem na genezę tej nieco poetyckiej wizji świata, jaką proponuje neoplatonizm będący propozycją objęcia myślą całej rzeczywistości i scalenia jej w jeden kosmologiczny obraz.

Odpowiedź na pytanie o Boga w neoplatonizmie klasycznym, to zdaniem autora referatu odpowiedź na plotyńskie pytanie o naturę jedni. Określając naturę jedni należy posłużyć się dialektyczną relacją jedno — wielość, albo inaczej, jedno — byt, zarówno bowiem jednostkowy, jak i poszczególny byt zawiera wielość. Jedno jawi się tu jako niebyt w sensie jakiegoś ponadbytu. Dzieje się tak dlatego, że przyczyna musi być różna od skutku. Jedno jest przyczyną bytu, więc musi być od niego różne, przy czym referujący powyższe zagadnienia zaznaczył, iż nie chodzi to o rozumienie bytu w sensie arystotelesowskim.

Jedno w ujęciu Plotyna jest niepoznawalne, gdyż myśl ujmująca go uczyniłaby z niego jakieś jedno różne od niego włączając go tym samym w obszar ontologii, który ono przekracza. O jedni zatem nie można nic orzekać. Co prawda jak zauważył autor referatu Plotyn przypisuje jej pojęcie prawdy, życia i piękna, ale czyni to nie w porządku ontologicznym lecz henologicznym. W porządku ontologicznym jedno będzie tylko jakąś rozlewającą się doskonałością. Poznanie jedni jest możliwe jedynie w ekstazie, którą należy rozumieć jako sytuację obecności. Dzieje się to w mistyce, stąd jak mawiają niektórzy historycy filozofii neoplatonizm jest filozofią z pewną perspektywą prak-

tyczną. Zostawia on bowiem ważne pole dla mistyki, która ma miejsce na terenie religii.

Dyskutując nad przedstawionymi poglądami stwierdzono między innymi, że cała neoplatonńska teoria rzeczywistości wiąże się z tym, iż omawiani neoplatonicy utożsamiali porządek myślenia z porządkiem bytowania. Sama zaś kosmologia ma ścisły związek z apofatyką i dialektyką, jako metodami filozoficznej analizy rzeczywistości. Przy okazji wspomniano również o trudnościach jakie pojawiają się w związku z różnymi interpretacjami szczegółowych zagadnień neoplatonizmu w wersji Plotyna i Proklosa. Rzeczą najbardziej dyskusyjną okazało się zagadnienie, czy można utożsamiać plotyńską jedność z Bogiem Chrześcijańskim. Zdaniem autora referatu takie utożsamienie nie jest prawomocne.

Problematyka odniesienia Boga religii do Boga filozofii zjawiała się wielokrotnie przy omawianiu innych koncepcji filozoficznych. Jedną z okazji do dyskusji na ten temat był referat wygłoszony przez Kazimierza Szałatę, a dotyczący filozoficznej problematyki Boga w koncepcji Św. Tomasza z Akwinu.

Po ogólnym przedstawieniu głównych tez metafizyki średniowiecznego filozofa, autor referatu stwierdził, iż w tekstach Akwinaty znajdujemy przynajmniej pięć sposobów racjonalnego dojścia do Boga. Spośród owych pięciu dróg autor wybrał drogę trzecią, uznając ją za najbardziej konsekwentną, metodologicznie sprawną i metafizyczną. Św. Tomasz w tym rozumowaniu wychodzi od poznania realnie istniejących bytów przygodnych, dających się poznać przy pomocy wrodzonych człowiekowi władz poznawczych. Uczony zauważa przy tym, że byty te nie są konieczne, powstają, potem giną, wciąż się zmieniają. Całe wyposażenie treściowe bytu zwane w tej filozofii istotą poprzez sięganie do przyczyn można wytłumaczyć oddziaływaniem innych bytów przygodnych stanowiących dla danego bytu tzw. zespół przyczyn celowych. Nie znajdujemy natomiast ani w obrębie danego bytu, ani też innych bytów przygodnych przyczyny urealnijającej dany byt, inaczej mówiąc nie znajdujemy przyczyny istnienia. W tej sytuacji można przyjąć dwie tezy, albo, że byty przygodne istnieją same z siebie, albo, że przyczyna ich istnienia znajduje się na zewnątrz. Same z siebie nie mogą być, gdyż oznaczałoby to, iż byt zanim powstał już był dla siebie przyczyną, co jest oczywiście tezą absurdalną. Zatem istnienie na zewnątrz przyczyna udzielająca bytom przygodnym urealnijającego je istnienia. Jest nim samoistne istnienie, bowiem tylko taki byt, będący czystym aktem nie domaga się przyczyny. Jest absolutem. W kulturze nazywamy Go Bogiem.

Autor referatu zauważył przy tym, iż w metafizyce tomistycznej nie można o Bogu powiedzieć niczego więcej ponad to, że istnieje. Jako o bycie istniejącym można jedynie orzekać o Nim pojęcia transcendentálne. Jedno z owych pojęć — prawda w połączeniu z sytuacją Boga jako Absolutu prowadził do stwierdzenia Jego osobowej natury.

Mimo bogatej literatury na omawiany tu temat istnieje wiele zagadnień niedoprecyzowanych do końca, jak choćby zagadnienie przyczyn celowych, które tak bardzo rzutuje na rozumienie stwarzania. Znalazło to swoje odbicie w dyskusjach toczonych podczas Sesji. Jednym z żywo dyskutowanych problemów była kwestia, czy w ogóle Św. Tomasz chciał dowodzić istnienia Boga, czy tylko są to próby zrozumienia tego, co podaje nam Objawienie.

Zupełnie inaczej zjawia się zagadnienie Boga w fenomenologii. Ireneusz Rostkowski omawiając w swoim referacie problematykę Boga

w fenomenologii zaznaczył, że co prawda filozofia ta nie zajmuje się wprost tym Bytem pisany przez duże B, tym niemniej jednak niektórzy fenomenolodzy podejmują tę problematykę.

Punktem wyjścia jest tu doświadczenie wewnętrzne pojęte jako doświadczenie psychiczno-jednostkowe (Max Scheler) bądź też jako doświadczenie typu historyczno-kulturowego (Eliade). Owe doświadczenie wewnętrzne jest punktem wyjścia fenomenologii religii, przy czym religię rozumie się tu jako reakcję człowieka na pewne obecne w jego świadomości treści. Fenomenowi religijności nie można wyjaśnić żadnymi pozareligijnymi fenomenami, stąd na przykład Max Scheler przyjmując intencjonalność aktów religijnych, czyli ich skierowanie na przedmiot, drogą fenomenologicznej analizy dochodzi do jakiegoś Sacrum.

Trochę inaczej to zagadnienie stawia Eliade, który dochodzi do problematyki Boga poprzez badanie wszelkich przejawów religijności różnych kultur, szukając w nim istoty religii i przejawów Sacrum.

Jak słusznie zauważył referent, omawiana koncepcja filozofii stawia wiarę na pierwszym miejscu, sama zaś filozofia jest co najwyżej próbą rozumienia wiary.

W podobny sposób mówi się o Bogu w personalizmie. Tu także punktem wyjścia jest człowiek odczytujący swoje skierowanie na Boga, czy w różny sposób Go poszukujący. Zdaniem Andrzeja Kaflika, który zajął się w swoim referacie problematyką dojścia do Boga w personalizmie, ów wyróżniony nurt myślenia filozoficznego wyrażającego się w pewnej personalistycznej postawie sięga swym początkiem aż do Św. Augustyna i grupuje filozofów o bardzo różnych poglądach jak na przykład: Marcel, Maritain, Kierkegaard, Blondel czy Mounier... Dla personalistów wiara co prawda nie jest narzędziem filozofii, tym nie mniej mówiąc o Bogu filozof nie może jej lekceważyć. Takie stawianie zagadnienia jest możliwe w personalizmie, gdyż zdaniem referenta stawia ona na początku analizę osoby ludzkiej.

Dla przykładu, Mounier pyta, czym jest egzystencja ludzka i to pytanie rodzi u niego koncepcję osoby i Boga. Bóg nie jest tu postulatem metafizycznym, ale kimś kogo poznajemy poprzez obecność w nas. Jedyną drogą do poznania Boga jest tu wiara. Dzięki tak postawionym zagadnieniom, nie zjawia się tu problem zdwojenia problematyki Boga na filozoficzną i religijną. Bóg filozofii personalistycznej jest bowiem Bogiem religii, Bogiem obecnym w człowieku.

Podczas omawianej tu Sesji zjawily się nie tylko filozofie teistyczne, ale także te, które nie zajmują się problematyką Boga, bądź Jego istnienie wyraźnie negują. Omawiając w swoim referacie filozoficzne zagadnienia ateizmu Maciej Grzywaczewski pokazał w jaki sposób z niektórych filozofii wynika ów negujący istnienie Boga pogląd.

Do referatów omawiających filozoficzną problematykę istnienia Boga dołączono trzy komunikaty omawiające rozumienie i poznanie Boga na terenie różnych ujęć teologicznych. I tak zjawily się kolejno koncepcje Islamu, religii indyjskich i Chrześcijaństwa. Autorami komunikatów byli: Adam Aduszkiewicz, Wiesław Kowalewicz i Michał Wojciechowski.

W podsumowaniu IX Ogólnopolskiej Studenckiej Sesji Naukowej na ATK zwrócono uwagę na potrzebę ciągłej konfrontacji różnych filozofii szczególnie w tak różnorodnie rozumianej problematyce, jak ta, o której tu mówiono. Jak wykazało omówione tu spotkanie, dialog między poszczególnymi filozofiami wymaga pewnej otwartości postaw i naukowej rzetelności. Tylko wtedy możliwe jest wzajemne zrozumienie wspólnie podejmowanej problematyki.

*Kazimierz Szalata*